

POSTANOWIENIE

Dnia 9 sierpnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka (przewodniczący)

SSN Małgorzata Gierszon (sprawozdawca)

SSN Piotr Mirek

Protokolant Anna Janczak

w sprawie J. G.

wobec którego umorzono postępowanie

na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. z powodu jego niepoczytalności,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 9 sierpnia 2017 r.,

w trybie art. 535 § 5 k.p.k.,

kasacji, wniesionej przez Ministra Sprawiedliwości - Prokuratora Generalnego
na korzyść J. G.

od postanowienia Sądu Rejonowego w G.

z dnia 4 lipca 2014 r., sygn. I K (...)

i od postanowienia Sądu Okręgowego w W.

z dnia 20 listopada 2014 r., sygn. akt IX Kz (...),

utrzymującego w mocy postanowienie Sądu Rejonowego w G.

z dnia 19 sierpnia 2014 r., sygn. akt II K (...),

1. uchyla zaskarżone: postanowienie Sądu Rejonowego w G. z dnia 4 lipca 2014 r., sygn. akt II K (...) i postanowienie Sądu Okręgowego w W. z dnia 20 listopada 2014 r., sygn. akt IX Kz (...) oraz utrzymane nim w mocy postanowienie Sądu Rejonowego w G. z dnia 19 sierpnia 2014 r., sygn. akt II K (...) i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w G.,

2. wydatkami postępowania kasacyjnego obciąża Skarb

Państwa.

UZASADNIENIE

W dniu 17 grudnia 2013 r. prokurator Prokuratury Rejonowej w G. zatwierdził akt oskarżenia sporządzony przez funkcjonariusza Komendy Powiatowej Policji w G. przeciwko J. G. oskarżonemu o to, że w okresie od nieustalonego dnia września 2012 r. do dnia 8 sierpnia 2013 r., w G. przy ul. R., znęcał się nad nieustaloną bliżej ilością psów, jednak nie mniej niż 18, utrzymując je w złych warunkach bytowych, w tym bez zapewnienia im należytej ilości pożywienia, zaniechania poddania psów szczepieniom i odrobaczaniu, co bezpośrednio doprowadziło do ich skrajnego wyniszczenia, skutkującego wystąpieniem u psów licznych chorób, a następnie spowodowało zgon jednego z psów oraz konieczność poddania 3 psów natychmiastowej eutanazji, w celu uniknięcia ich dalszego cierpienia - to jest popełnienia przestępstwa określonego w art. 35 ust. 1 a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt.

Na rozprawie w dniu 9 kwietnia 2014 r. Sąd Rejonowy w G., rozpoznając powyższą sprawę, po sprawdzeniu obecności i zarządzeniu opuszczenia sali przez osobę, która według oświadczenia oskarżonego miała być przez niego zawnioskowana jako świadek, podjął uzasadnione wątpliwości co do zdrowia psychicznego J. G. i wydał postanowienie o powołaniu dwóch biegłych psychiatrów oraz psychologa, w celu poddania go stosownym badaniom i rozprawę odroczył. Powyższe było poprzedzone wnioskiem oskarżonego o połączenie do wspólnego prowadzenia postępowań tego Sądu o sygn. II K (...) i II K (...), a następnie zaznajomieniem się składu orzekającego, w trakcie zarządzonej przerwy w rozprawie, z aktami tej ostatniej z wymienionych spraw, w której biegli w wydanej opinii sądowo-psychiatrycznej stwierdzili, że J. G. *tempore criminis* miał w stopniu znacznym ograniczoną poczytalność.

W opinii psychiatryczno-psychologicznej sporządzonej w niniejszej sprawie, która wpłynęła do Sądu w dniu 11 czerwca 2014 r., stwierdzono u oskarżonego J. G. chorobę psychiczną pod postacią schizofrenii. Z powodu choroby w okresie objętym zarzutem miał on zniesioną zdolność rozumienia znaczenia zarzucanego mu czynu i pokierowania swoim postępowaniem w rozumieniu art. 31 § 1 k.k. Ponadto biegli stwierdzili, że zachodzi wysokie prawdopodobieństwo popełnienia

przez skazanego czynu zabronionego i winien on podjąć ambulatoryjne leczenie psychiatryczne.

Na kolejnym terminie rozprawy w dniu 4 lipca 2014 r., Sąd Rejonowy w G. postanowieniem, sygn. K (...), na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k., umorzył postępowanie karne w tej sprawie. W uzasadnieniu rozstrzygnięcia podniesiono, iż na podstawie opinii biegłych lekarzy psychiatrów i psychologa ustalono, iż poczytalność oskarżonego w chwili czynu została zniesiona. Dalej wskazano, że z tego powodu „wobec braku zawinienia po jego stronie - koniecznym stało się umorzenie postępowania w sprawie czynu tego dotyczącej”. Dodać należy, iż to postanowienie wydano bez przeprowadzenia jakiegokolwiek postępowania dowodowego na rozprawie, nawet bez otwarcia przewodu sądowego, pomimo ówczesnego stawiennictwa na rozprawie J. G. i jego obrońcy.

Żadna z uprawnionych stron nie wniosła w ustawowym terminie zażalenia na przedmiotowe orzeczenie, w związku z powyższym stało się ono prawomocne w dniu 12 lipca 2014 r.

W dniu 19 sierpnia 2014 r., Sąd Rejonowy w G., na podstawie art. 100 k.k. w zw. z art. 39 pkt 34 (oczywista omyłka pisarska; prawidłowo powinno być pkt 4) i art. 35 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt orzekł przepadek zwierząt opisanych w wykazie dowodów rzeczowych przedmiotowej sprawy. J. G. zaskarżył to postanowienie. Z jego pisma wynikało, że zakwestionował on również postanowienie z dnia 4 lipca 2014 r., które wówczas było już prawomocne.

Postanowieniem z dnia 20 listopada 2014 r. Sąd Okręgowy w W., po rozpoznaniu zażalenia J. G., utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

Minister Sprawiedliwości - Prokurator Generalny na podstawie art. 521 § 1 k.p.k. zaskarżył kasacją - na korzyść oskarżonego - postanowienie Sądu Rejonowego w G. z dnia 4 lipca 2014 r., sygn. akt II K (...) oraz postanowienie Sądu Okręgowego w W. z dnia 20 listopada 2014 r., sygn. akt IX Kz (...), utrzymujące w mocy postanowienie Sądu Rejonowego w G. z dnia 19 sierpnia 2014 r., sygn. akt II K (...). W kasacji podniósł zarzuty:

- I. rażącego i mającego istotny wpływ na treść postanowienia Sądu Rejonowego w G. z dnia 4 lipca 2014 r., sygn. akt II K (...), naruszenia przepisów prawa procesowego, to jest: art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 31 § 1 k.k., art. 92

k.p.k. oraz art. 6 k.p.k. polegające na wydaniu postanowienia o umorzeniu postępowania z powodu niepoczytalności oskarżonego w sytuacji, gdy odstąpiono od zbadania, czy oskarżony J. G. jest sprawcą zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu z art. 35 ust. 1a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (Dz. U. z 2013 r. poz. 856), bez ujawnienia i oceny dowodów przeprowadzonych w toku postępowania przygotowawczego, przez co pozbawiono również wyżej wymienionego prawa do rzetelnego procesu, naruszono jego prawo do obrony, uniemożliwiając mu wypowiedzenie się w zakresie stawianych mu zarzutów, w sytuacji, gdy nie przyznawał się do popełnienia wskazanego występkę oraz

- II. wskazywać wszystkie istotne przesłanki, którymi kierował się organ wydający pozbawiono możliwości zadawania pytań świadkom i składania wniosków dowodowych, art. 94 k.p.k. w zw. z art. 340 § 1 k.p.k. w zw. z art. 322 § 2 i § 3 k.p.k. oraz w zw. z art. 424 § 1 k.p.k. poprzez niewskazanie w tym orzeczeniu niezbędnych danych określających zakres umorzenia, to jest nazwiska i imienia oskarżonego, czynu i kwalifikacji prawnej oraz nie wyjaśnienie w uzasadnieniu orzeczenia faktycznych podstaw rozstrzygnięcia;
- III. rażącego i mającego istotny wpływ na treść postanowienia Sądu Okręgowego w W. z dnia 20 listopada 2014 r., sygn. akt IX Kz (...), naruszenia przepisów prawa materialnego, poprzez wyrażenie błędnego poglądu, że dopuszczalne było, w przypadku uprzedniego wydania postanowienia o umorzeniu postępowania z powodu niepoczytalności oskarżonego J. G. orzeczenie przepadku psów na podstawie art. 100 k.k. w brzmieniu z chwili orzekania i art. 35 ust. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt, podczas, gdy przepisy te nie miały zastosowania, a w konsekwencji utrzymanie w mocy wadliwego postanowienia Sądu Rejonowego w G. z dnia 19 sierpnia 2014 r., sygn. II K (...) i wniośł o uchylenie w całości zaskarżonych postanowień oraz postanowienia Sądu Rejonowego w G. z dnia 19 sierpnia 2014 r., sygn. akt II K (...) i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja Ministra Sprawiedliwości - Prokuratora Generalnego jest oczywiście zasadna. Postanowienie Sądu Rejonowego w G. z dnia 4 lipca 2014 r., sygn. akt II

K (...), jest wadliwe zarówno pod względem merytorycznym jak i formalnym. Po pierwsze, Sąd nietrafnie przyjął (o czym należy wnioskować w oparciu o zaniechanie przeprowadzenia przez Sąd postępowania dowodowego – w jakimkolwiek zakresie), że z uwagi na stwierdzoną przez biegłych niepoczytalność skazanego w chwili popełnienia zarzucanego mu czynu nie jest dopuszczalne kontynuowanie postępowania karnego. Tymczasem, co trafnie podniósł skarżący, w art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. wskazano dwie przesłanki, których zaistnienie dopiero nakazuje (a więc i umożliwia) sądowi umorzenie postępowania. Pierwsza z nich to brak znamion czynu zabronionego, a druga obejmuje określone w ustawie przypadki ekskulpacji sprawcy od zarzucanego mu czynu, m.in. w sytuacji określonej w art. 31 § 1 k.k. Nie ulega przy tym wątpliwości, że w art. 31 § 1 k.k. chodzi o niepoczytalność *tempore criminis*, czyli w czasie popełnienia czynu, a zatem umorzenie postępowania w oparciu o tę ostatnią przesłankę, możliwe jest wówczas, gdy oskarżony jest rzeczywiście sprawcą zarzucanego mu czynu. „W procesie karnym stan psychiczny oskarżonego ma znaczenie dopiero przy wcześniejszym ustaleniu, że dopuścił się on czynu zabronionego. Żaden przepis prawa nie zwalnia sądu z obowiązku ustalenia, czy oskarżony, który według opinii biegłych psychiatrów jest niepoczytalny w rozumieniu art. 31 § 1 k.k., popełnił zarzucany mu czyn. Zarówno art. 31 § 1 k.k., jak i art. 414 § 1 zd. 2 k.p.k. używają określeń („w chwili czynu”, „w czasie czynu”), z których jednoznacznie wynika, że musi zachodzić zbieżność w czasie dwóch zaszłości, a więc czynu oskarżonego oraz jego niepoczytalności” (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2002 r., sygn. akt III KKN 329/99, Lex nr 53739).

Sąd Rejonowy w G. w ogóle nie ustalił, czy J. G. popełnił zarzucany mu aktem oskarżenia czyn, zaniechał bowiem przeprowadzenia postępowania dowodowego. W konsekwencji w uzasadnieniu zaskarżonego niniejszą kasacją orzeczenia Sąd nie wyjaśnił i jego podstaw faktycznych, jak też nie wykazał, że zachowanie sprawcy wypełniało znamiona przestępstwa z art. 35 ust. 1a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt. Całkowicie uwadze Sądu uszedł przy tym fakt, że ustawa ta w przepisie art. 6 ust. 1 i 2 określa warunki, których dopełnienie przez sprawcę pozwala dopiero uznać jego działanie za wyczerpujące przesłanki wymagane dla przyjęcia zaistnienia występkę z art. 35 ust. 1 tej ustawy.

W świetle przytoczonych wyżej faktów nie ulega też wątpliwości, że Sąd Rejonowy tak procedując, naruszył również prawo oskarżonego do obrony swych interesów w procesie karnym. Istota zasady prawa do obrony polega na umożliwieniu oskarżonemu odpierania przedstawionych mu zarzutów, kwestionowania przemawiających przeciwko niemu dowodów, a także przedstawiania dowodów na poparcie własnych twierdzeń. W niniejszej sprawie formalnie zapewniono oskarżonemu jedynie możliwość korzystania z pomocy ustanowionego z urzędu obrońcy, jednakże z akt sprawy nie wynika, żeby aktywnie uczestniczył on w procesie i faktycznie podejmował jakiekolwiek czynności obrończe. Natomiast aktywność wykazywał podejrzany, a następnie oskarżony J. G., sporządzając pisma procesowe, przeglądając akta sprawy, czy też przeprowadzając na rozprawę osobę, którą chciał zawnioskować jako swojego świadka.

Oskarżonemu uniemożliwiono jednak skuteczne korzystanie ze swojego prawa poprzez umorzenie postępowania bez otwarcia przewodu sądowego, bez ustalenia, że był on sprawcą zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu zabronionego. Nie mógł on złożyć wyjaśnień, a więc ustosunkować się do stawianych mu zarzutów, zadawać pytań świadkom oskarżenia, jak również powołać własnych świadków. Jak zauważył skarżący, Sąd nie ustosunkował się, a nawet nie zapoznał się, przed wydaniem końcowego rozstrzygnięcia, z pismem oskarżonego z dnia 27 czerwca 2014 r., które wpłynęło do Sądu dnia 1 lipca 2014 r., a do Wydziału Karnego w dniu 2 lipca 2014 r, w którym J. G. wnosił o przesłuchanie świadków, a także kwestionował przebieg badania i na jego podstawie wydanej opinii biegłych psychiatrów i psychologa. W konsekwencji od momentu wszczęcia postępowania przygotowawczego do chwili jego umorzenia przez Sąd, w żadnym z dokumentów nie wskazano, jaki ustalono stan faktyczny, na podstawie których konkretnie dowodów uznano, że jego zachowanie wyczerpało znamiona zarzucanego mu czynu zabronionego. Nie zawierał tego akt oskarżenia, który został sporządzony w trybie uproszczonym, a więc bez uzasadnienia, jak również postanowienie o umorzeniu postępowania sądowego z wadliwym uzasadnieniem.

Postanowienie z dnia 4 lipca 2014 r. o umorzeniu postępowania karnego nie

spełniło również wymogów formalnych przewidzianych w art. 340 § 1 k.p.k., który to przepis, winien być zastosowany przez Sąd przy umorzeniu postępowania sądowego. Bez względu na to czy umorzenie postępowania następuje w formie postanowienia wydanego przed rozprawą, czy też po rozpoczęciu przewodu sądowego takie orzeczenie, oprócz podania przyczyn umorzenia, powinno zawierać dokładne określenie czynu i jego kwalifikacji (postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 27 lipca 2011 r., sygn. II AKz 416/11, LEX nr 1102930).

Przywołane postanowienie nie tylko nie zawiera dokładnego określenia czynu i jego kwalifikacji prawnej, ale nie wskazuje również kogo dotyczy. W sentencji umorzenia sąd stwierdził, że na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. „*postępowanie umarza w sprawie*”, a nie przeciwko konkretnej osobie, czyli oskarżonemu, którego proces dotyczył.

Wymaganych standardów nie spełnia również uzasadnienie tego postanowienia. Z jego treści wynika jedynie, że w toku postępowania ustalono na podstawie opinii biegłych, iż poczytalność oskarżonego w chwili czynu została zniesiona i z powodu braku zawinienia po jego stronie konieczne stało się umorzenie postępowania w „*sprawie czynu tego dotyczącej*”. Wprawdzie przepisy art. 94 § 1 pkt 5 k.p.k. i art. 98 § 1 k.p.k. nie określają precyzyjnie warunków, którym powinno odpowiadać uzasadnienie postanowienia, tym niemniej, z istoty uzasadnienia wynika to, że powinno ono postanowienie, a w konsekwencji powinno wyczerpująco wyjaśniać przede wszystkim podstawę faktyczną postanowienia, a w miarę potrzeby wskazywać także przesłanki prawne. Tym samym uzasadnienie powinno, co do zasady, zawierać elementy określone w przepisie art. 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k., chociaż unormowanie to dotyczy bezpośrednio jedynie uzasadnienia orzeczenia zapadającego w formie wyroku. Wymogi dotyczące niezbędnych elementów uzasadnienia postanowienia zyskują na znaczeniu w odniesieniu do postanowień, które zbliżone są w swym charakterze do wyroków, a więc do orzeczeń merytorycznie kończących postępowanie (postanowienie SN z dnia 25 maja 2016 r., sygn. IV KK 153/16, Lex nr 2045339, postanowienie SN z dnia 15 lutego 2001 r., sygn. III KKN 595/00, Lex nr 51949; postanowienie SN z dnia 9 kwietnia 2010 r. V KK 33/10, OSNwSK 2010/1/737).

Wadliwość postanowienia Sądu Rejonowego w G. z dnia 4 lipca 2014 r., sygn. akt III K (...), przesądza o wadliwości jego postanowienia z dnia 19 sierpnia 2014 r. wydanego w tej samej sprawie w przedmiocie środków zabezpieczających oraz utrzymującego go w mocy postanowienia Sądu Okręgowego w W. z dnia 20 listopada 2014 r., sygn. akt IX Kz (...). W postanowieniu tym orzeczono przepadek zwierząt na podstawie art. 100 k.k. w zw. z art. 39 pkt 34 /oczywista omyłka pisarska, prawidłowo powinno być pkt 4/ i art. 35 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt.

Poza tym Sąd Rejonowy w G. rażąco naruszył przepisy prawa materialnego, to jest art. 100 k.k. i art. 35 ust. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt, poprzez ich zastosowanie w przypadku, gdy w niniejszej sprawie, na ich podstawie nie było dopuszczalne orzeczenie przepadku psów, a sąd II instancji utrzymując orzeczenie w mocy, powielił jego błąd. Podstawą umorzenia postępowania karnego przeciwko J. G. było (wprawdzie nieuprawnioną, jak wynika z powyższych wywodów) stwierdzenie, że nie popełnił on przestępstwa, gdyż z powodu choroby psychicznej w czasie czynu, nie można mu było przypisać winy. W konsekwencji w takim układzie procesowym możliwe było – przy rozstrzyganiu co do potrzeby orzeczenia przypadku zwierząt - rozważenia zastosowania art. 99 k.k. w brzmieniu z dnia orzekania (to jest obowiązującym do dnia 1 lipca 2015 r. – por. ustawa z 20 lutego 2015 r. – Dz. U. 2015, poz. 396). Ten bowiem przepis regulował kwestię orzeczenia przypadku wobec sprawcy, który dopuścił się czynu zabronionego w stanie niepoczytalności w rozumieniu art. 31 § 1 k.k.

Natomiast obowiązujący do 1 lipca 2015 r. stan prawny pozwalał orzec na podstawie art. 100 k.k. przepadek wymieniony w art. 39 pkt 4 k.k., ale tylko wobec każdego innego sprawcy czynu, którego społeczna szkodliwość jest znikoma, a także w razie warunkowego umorzenia postępowania albo stwierdzenia, że zachodzi okoliczność wyłączająca ukaranie sprawcy czynu zabronionego. Taka okoliczność może być dwojakiego rodzaju. Po pierwsze, stanowią ją te wszystkie przypadki, w których ustawa mówi, iż sprawca „nie podlega karze”, zatem popełniony przez niego czyn nie stanowi przestępstwa ze względu na ustawowo przewidziany *in abstracto* brak karalności (np. – art. 17 § 1 k.k.; art. 23 § 1 k.k.). Po drugie, przesłanka ta dotyczy czynów, które są przestępstwami (są zasadniczo karalne), jednakże na skutek zaistnienia pewnych okoliczności konkretnego

przypadku wyłączona jest możliwość orzeczenia lub wykonania kary (np. przedawnienie karalności lub wykonanie kary, abolicja, ułaskawienie). W końcu, art. 35 ust. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt stanowi, iż w razie skazania za przestępstwo określone w ust. 1, 1a lub 2 wskazanego przepisu, sąd orzeka przepadek zwierzęcia, jeżeli sprawca jest jego właścicielem. J. G. nie został skazany za żadne z wymienionych przestępstw, w związku z czym przepis ten nie mógł mieć zastosowania. Nie można również zasadnie twierdzić, że przepis ten może mieć odpowiednie zastosowanie w przypadku stwierdzenia, że J. G. jest sprawcą jednego z wymienionych tam czynów zabronionych, ale z uwagi na niepoczytalność i brak zawinienia nie popełnił on przestępstwa, a postępowanie umorzono, skoro bezsporne jest, iż wykładnia rozszerzająca omawianego przepisu jest w tym zakresie niedopuszczalna.

Pomimo oczywiście błędnego zastosowania przez sąd *meriti* przywołanych przepisów prawa materialnego, Sąd Odwoławczy, po przeprowadzeniu kontroli instancyjnej, nie uchylił zaskarżonego postanowienia i utrzymał wadliwe orzeczenie w mocy, co niewątpliwie świadczy o tym, iż ta kontrola odwoławcza została przeprowadzona przez ten Sąd w sposób wadliwy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy uznał oczywistą zasadność przedmiotowej kasacji i jako taką ją uwzględnił. Uchylił zaskarżone nią postanowienia i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w G.

W jego toku Sąd ten będzie miał na względzie powyższe wnioski i spostrzeżenia.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak wyżej.

Orzeczenie o wydatkach postępowania kasacyjnego zapadło w oparciu o treść art. 638 k.p.k.

r.g.